

Beniamin Vogel

FORTEPIANOWY PEJZAŻ ZIEM POLSKICH CZASÓW CHOPINA

Zarówno geniusz Chopina, jako pianisty i twórcy, jak i „muzyczna gleba”, na której wyrósł, nie były fenomenem tych kilku dekad, kiedy dojrzewał jeszcze na ojczystej ziemi. Był to bowiem rezultat wielu wieków lokalnych tradycji muzycznych, a przede wszystkim co najmniej kilku dekad „uprawiania” muzyki fortepianowej, początkowo głównie w kręgach arystokracji i bogatego ziemiaństwa, a potem także wśród rosnącej w siłę i zamożność, stosunkowo nowej na polskim gruncie, klasy mieszczańskiej. Towarzysząca tym zjawiskom ewolucja edukacji muzycznej, życia muzycznego, zarówno koncertowego, jak i salonowego czy domowego, przyczyniły się do narodzin kultu Chopina i jego muzyki. W tym wszystkim niebagatelną rolę odgrywały też importowane i rodzimej produkcji narzędzia do wykonywania owej muzyki, a mianowicie fortepiany.

Te ostatnie, ich ówczesna konstrukcja i jej ewolucja, są głównym tematem rozważań autora. W artykule dyskutowane są również ich zalety nie tylko muzyczne, ale i praktyczne, jako przedmiotów użytku codziennego i odświętnego, domowego i publicznego. Czas i miejsce, do którego nawiązują owe refleksje to lata życia Fryderyka Chopina, z naciskiem na okres jego pobytu w Polsce i centralne ziemie polskie. Omówione zostały również najważniejsze elementy historii krajowego przemysłu fortepianowego tego okresu, w tym wspomniani pokrótce czołowi ówczesni fabrykanci tych instrumentów na ziemiach polskich. Wśród nich najważniejszy był stołeczny fortepianmistrz Fryderyk Buchholtz, uważany za najlepszego w swoim zawodzie. Był on zaprzyjaźniony z innym Fryderykiem – młodym Chopinem, dla którego zbudował jego domowy, warszawski instrument, używany przez kompozytora w latach ok. 1827–1830.